

GŁOS LUDU

CZWARTEK 24 KWIEŃNIA 1997 ROKU

TEL/FAKS (069) 66 07 252

NR 48 • CENA 3,- Kč

• Z KRAJU I ZE ŚWIATA

- Jedenasto osób zostało aresztowanych w drodze pod zarzutem nadużyć w "Agrobance".
- Česká Partia Sojaldemokraticzna uważa, że wraz z zablokowaniem jej kont bankowych rozpoczęła jej ekonomiczną likwidację - oświadczył wiceprzewodniczący ČSSD, Ivo Svoboda. Partia ma - wg różnych źródeł - od 67 do 167 mln koron długów.
- Na środkowej audycji generalnej w Watykanie papież Jan Paweł II polecił Kościoły w Czechach, na Węgrzech i w Polsce oraz narody tych krajów św. Wojciechowi.
- Prezydenci Rosji i Chin podpisali wspólną deklarację o tworzeniu nowego ładu światowego. Mówi się w niej o zwalczaniu "polityki bloków".

• NASZA ANKIETA

Razem czy osobno?

Redakcja "Morawskościńskiej Gazety Swoboda" zorganizowała wczoraj tzw. "gorącą linię", podczas której czytelnicy z północnych Moraw mogli wypowiedzieć się w kwestii: "Czy jest niezbędne, by polskie szkoły, na przykład w Gnojniku, miały swój własny budynek szkolny, jak tego żądają tamtejsi rodzice?"

Redakcja "GL" postanowiła w tej sprawie zasięgnąć opinii osób kompetentnych reprezentujących nasze polskie środowisko.

ROMAN WRÓBEL, dyrektor PSP Trzyniec VI Taras - "Nasza szkoła podstawowa z polskim językiem nauczania od 30 lat mieści się pod jednym dachem ze szkołą z czeskim językiem nauczania. Obie te niezależne placówki-osoby prawne, użytkują wspólnie niektóre sale, jak gimnastyczna, jadalnię, klasę pracowni. Jednak mamy osobne świetlice i osobne pokoje nauczycielskie. Moje doświadczenia mogą wskazywać, iż dla zachowania tożsamości narodowej nie jest warunkiem sine qua non posiadanie własnego budynku szkolnego. Rozwiązania i naciski integracyjne są spowodowane względami oszczędnościowymi. Jednak gdybym mógł wybrać, co wolę, to wybrałbym prowadzenie szkoły z polskim językiem nauczania w osobnym budynku".

IRENA KUFA, dyrektor Polskiego Centrum Pedagogicznego w Cz. Cieszynie: "Problem w Gnojniku jest chyba jasny. Chodzi o historię i tradycję tamtejszych szkół tak z polskim językiem nauczania, jak i czeskim. Pytanie jest ile jest postawione. To gmina, a nie rodzice, decyduje, czy szkoła będzie, czy nie będzie korzystała z osobnego własnego budynku. System prawny RC, gwarantując nauczanie w języku ojczystym mniejszości narodowej, nie specyfikuje, w jakich warunkach ten proces ma przebiegać. Całość decyzji powierza gminie. Jeśli gminie na to stać - to umożliwiła szkole mniejszości narodowej działalność. Z kolei Rada Polaków i Towarzystwo Nauczycieli Polaków, chcąc odciążyć budżet tych gmin, które zdecydowały się na taki krok, występują o dotacje dla naszego szkolnictwa".

WAWRZYNIEC FÓJCIK, poseł do Parlamentu RC: "Wydaje się, że jeżeli to będą dwa samodzielne budynki szkolne, to będzie to korzystne dla obu stron. W tym również dla samej gminy Gnojnik. Mamy na Zaozlie przykłady koegzystencji szkół czeskich i z polskim językiem nauczania np. w Jablonkowie. Tam jednak istnieją ku temu warunki przestrzenne, których w integracyjnym modelu gnojnickim nie ma.

Nikt nie może odebrać obywatelskiego prawa rodzicom uczniów projekcyjnej szkoły do prezentacji swojego poglądu. To stanowisko powinno być brane pod uwagę przez wszystkie szczeble administracji państwowej. Gnojnik jest szczególnym przypadkiem, gdyż uczęszczają do niego uczniowie aż z 13 wiosek. Przedstawicielstwo gminy Gnojnik, rozstrzygając tę sprawę, decyduje nie tylko o swojej placówce, ale o instytucji o wymiarze mikroregionalnym. Osobno rozwiązanie tej sytuacji widzielibyśmy w wykupieniu obiektu PSP przez państwo, rozbudowaniu go, a następnie gwarantowaniu nauczania w języku polskim". (mro)

• POGODA

CZWARTEK - Zachmurzenie umiarkowane, miejscami mgły. Temperatura w dzień od 12 do 16 st. C., nocą od 0 do 4 st. C.

PIĄTEK - Zachmurzenie umiarkowane, miejscami przelotne opady. Temperatura w dzień od 10 do 14 st. C., nocą 7 do 3 st. C.



▲ "Tydzień dla Ziemi" - to nazwa tradycyjnej już akcji organizowanej corocznie w Karwinie z okazji Dnia Ziemi, a obejmującej cały szereg imprez urzędzanych przede wszystkim dla młodzieży i z myślą o młodzieży. Nieodłączną częścią "Tygodnia" jest oczywiście porządkowanie parków, skwerów i ulic. Na zdjęciu: młodzież szkolna zbiera śmiecie w parku "Bazantnica" w Karwinie-Nowym Mieście. Fot. JERZY KUBIENKA

NA FESTIWALU PZKO WYSTĄPI ZESPÓŁ "MAZOWSZE" Przygotowania w toku

CZ. CIESZYN (J. W.) - Głównym tematem wtorkowych obrad Zarządu Głównego PZKO było omówienie stanu przygotowań do jubileuszowego Festiwalu PZKO, który odbędzie się w sobotę 7 czerwca br. w Karwinie-Frysztacie.

Ustalono, że pochód festiwalowy formować się będzie od godz. 11 kolo Miejskiego Domu Kultury w Karwinie-Nowym Mieście. Członkowie ZG wyrazili przekonanie, że Zarząd Kół, Rad Obwodowych i Miejskich PZKO, a także polskie szkoły rozważa możliwości jak największego uatrakcywnienia grup pochodowych. Pochód festiwalowy ruszy w kierunku Hall Sportowej na stadionie w Karwinie-Frysztacie o godz. 12.00. O godz. 13 odbędzie się zaganienie Festiwalu, po czym rozpocznie się bogaty program artystyczny. Jego ukoronowaniem będzie niewątpliwie występ PZPIT "Mazowsze". Festiwal zakończy zabawa młodzieżą.

Organizatorzy przewidują, że poszczególne bloki pochodu festiwalowego tworzyć będą członkowie i sympatycy Kół, młodzież szkolna, zespoły śpiewacze i taneczne, przedstawiciele instytucji i organizacji działających w ramach obwodu PZKO-wskiego.

Kola, które są zainteresowane sprzedażą własnych wyrobów kulinarnych, powinny przelać stosowny formularz pod adresem ZG PZKO do 9 maja. W czwartek 15 maja o godz. 16 na karwińskim stadionie odbędzie się zebranie w sprawie zainstalowania kiosków.

W maju w poszczególnych Kółach można będzie zakupić w przedsprzedaży bilety na Festiwal w cenie 40

koron dla dorosłych oraz 25 koron dla studentów, emerytów i wykonawców programu festiwalowego. W dniu Festiwalu bilety kosztować będą 50 koron.

Program festiwalowej soboty wzbogaci imprezy towarzyszące. Wymienimy wystawę plastyków, która zainstalowana zostanie w Malej Galerii "MAGAL" w Karwinie-Frysztacie, zaś w pomieszczeniach Hall Sportowej - wystawę prac członkin Klubów Kobiet oraz Klubu Twórców Ludowych, prezentację prac, stanowiących pion konkursu dla dzieci i młodzieży pn. "Za-ozlie - nasz wspólny dom", a także wystawę i sprzedaż książek.

Zarząd Główny PZKO na swoim wtorkowym posiedzeniu powołał komisję organizacyjną, programową, statutową i personalną, które przygotować będą Zjazd PZKO (25 października br.).

Kiedy "GL"?

W związku z przypadającymi na początek maja dniami świątecznymi "GL" ukaze się w przyszłym tygodniu we wtorek 29 bm. (w poszerzonej objętości 6 stron z dodatkiem telewizyjnym) oraz w sobotę 3 maja (8 stron). W tych samych dniach i w tej samej objętości trafi "GL" do czytelnika również w następnym tygodniu. (red.)

W Londynie o PZKO

● Korespondencja własna "GL" z Wielkiej Brytanii ●

W ub. tygodniu dwa tematy poruszone przez tamtejszy "Dziennik Polski" szczególnie zainteresowały przebywającego w Londynie zaolziańskiego dziennikarza. Pierwszy to obszerny na trzy szpalty wywiad znanego również z naszych łamów Leszka Wątróbskiego z prezesem PZKO, Jerzym Czajem, drugim jest apel Zjednoczenia Polskiego w W. Brytanii do Polonii brytyjskiej o rozśadek w oddawaniu głosów na kandydatów do Parlamentu Brytyjskiego (o tej ostatniej sprawie donosił "GL" 19 kwietnia w rubryce "Serwis polonijny" - przyp. red.). Wybory parlamentarne odbędą się tu 1 maja. Zważywszy, że prawo wyborcze w W. Brytanii ma blisko 100 tys. Pola-

ków lub osób polskiego pochodzenia, opinii tej grupy może nie opłacić się lekceważyć.

Tytuł "Złoty Jubileusz PZKO w RC" nosi opublikowany w "Dzienniku Polskim" wywiad z Jerzym Czajem.

Prezentując aktualny stan posiadania, J. Czaj informuje brytyjskich Polaków, że PZKO jest jedną z dwudziestu kilku organizacji polskich w RC, ale nadal najliczniejsza, bo zrzesza około 18 tys. członków na 43,5 tys. Polaków mieszkających na terenie Zaolzia. Należą oni do 92 kół terenowych Związku działających na obszarze ok. 800 km kw.

ciąg dalszy na str. 2

W MILENIUM ŚMIERCI ŚW. WOJCIECHA, PATRONA CZECH I POLSKI

Kulminują obchody milenium świętego Wojciecha, biskupa i męczennika. Kościół katolicki w Czechach i na Morawach już dziesięć lat temu zaczął się przygotowywać do 1000-lecia męczenniczej śmierci tego patrona Czech i Polski. Hasło i program Odnowy duchowej narodu, ogłoszone dziesięć lat temu przez kardynała Tomáška, znane jest wszystkim praktykującym wiernym, a jego realizacja łączy się w myślach i sercach wielu z osiągnięciem zasadniczych zmian społeczno-politycznych w latach 1989-90. Znaczenie rocznicy wojciechowskiej dla życia kościoła i państwa

podkreśla przyjazd papieża Jana Pawła II do naszego kraju.

Święty Wojciech żył i umarł w wieku X naszej ery. Oficjalną religią w Czechach było wówczas chrześcijaństwo, w życiu codziennym jednak

sąsiadów, a rody szlacheckie konkurowały o większe wpływy. Jednym z powszechnie znanych "instrumentów politycznych" było zapewnianie sobie sojuszników w drodze małżeństwa członków poszczególnych ro-

Biskup i męczennik

większość mieszkańców tego regionu ciągle jeszcze bardziej kierowała się pogańskimi przyzwyczajeniami niż chrześcijańskimi przykazaniami. Były to czasy kształtowania się państw, kiedy granice zmieniały się w wyniku najazdów nieprzyjanych

dów. Jednym z takich małżeństw był związek Sławnika, możnego księcia panującego nad terenami dzisiejszych północnowschodnich Czech, ze Strzeżysławą, księżniczką z rodu Przemyślidów. Z tego związku urodziło się kilku synów, wśród nich

PO SPOTKANIU STAROSTÓW JABLONKOWSKIEGO

Unia niepotrzebna?

BOCONOWICE (kor) - W sali posiedzeń Urzędu Gminnego w Boconowicach odbyło się we wtorek kolejne regularne spotkanie starostów gmin podbeskidzkich, zrzeszonych w Stowarzyszeniu Gmin Regionu Jablonkowskiego. Głównymi tematami były projekt utworzenia unii regionalnej i euroregionu, który obejmowałby również cały Śląsk Cieszyński, oraz sprawa redukcji niektórych połączeń kolejowych.

Przewodniczącą Stowarzyszenia, mostki starosta Augustyn Martynec, powiedział redakcji "GL", że projekt powołania unii regionalnej i stworzenia euroregionu powstał na jednym ze spotkań Regionalnej Rady

Rozwoju i Współpracy w Trzyncu. Pomyślowcy chcieli, żeby z czeskiej strony weszły w skład unii - oprócz rady skupiającej miejscowości regionu trzynieckiego - m. in. miasto Cz. Cieszyn, Jablonkowie stowarzyszenie oraz Huta Trzyniecka.

"Podczas naszego wtorkowego spotkania starostowie wypowiadali się na ten temat raczej powściągliwie i ostrożnie, i na razie nie podjęliśmy w tej sprawie żadnej decyzji" - mówi A. Martynec. "Projekt ten nie został bowiem opracowany do końca. Nie podano np., jaki teren wspomniany euroregion miałby obejmować. Gdyby była mowa o całym Śląsku, to chodziłoby przecież nie o region, ale o mini-państwo, co nie byłoby - moim zdaniem - najlepszym rozwiązaniem. A sprawy współpracy transgranicznej z gminami polskimi i słowackimi? Kontakty te są żywe i współpracujemy z nimi właściwie na co dzień. W tym celu nie potrzebujemy tworzyć nowych unii czy innych stowarzyszeń".

Jak powiedział nam dalej A. Martynec, już w maju odbędzie się np. kolejne spotkanie Stowarzyszenia

ciąg dalszy na str. 2

około roku 955 Wojciech. Można przypuszczać, że imię miało chłopca predestynować do wojaczki, a nawet do objęcia w przyszłości księżcego tronu, inaczej jednak potoczyły się jego losy. Mały Wojciech zachowywał tak ciężko, że nie pomagały żadne znane środki lecznicze. Matka postanowiła więc błagać Boga o uzdrowienie synka. Ofiarowała chłopca na ołtarzu Matki Boskiej w kościele w Libicy. Dziecko wyzdrowiało, co było cudem w oczach rodziców i zaważyło na ich decyzji na temat jego przyszłości.

ciąg dalszy na str. 3

SEMINARIUM HISTORYCZNE O dorobku 50-lecia

Złote годы obchodzi się tylko raz w życiu... 50-lecie swojego istnienia świętuje w tym roku wiele zaśluzona dla polskości organizacja, Polski Związek Kulturalno-Oświatowy. Punktem kulminacyjnym obchodów jubileuszowych niewątpliwie będzie Festiwal PZKO. Odbędzie się też cały szereg imprez towarzyszących, mających uwytkliwić postępowanie i osiągnięcia Związku na przestrzeni półwiecza.

Jedną z takich imprez będzie "Seminarium 50-lecia", które odbędzie się w najbliższą sobotę, 26 kwietnia o godz. 9.00 w salce posiedzeń nr 112 hotelu "Piast", a które urządziła Sekcja Historii Regionu ZG PZKO.

W pierwszej części z prelekcjami wystąpią dr Stanisław Zahradnik ("Półwiecze pracy dla polskości") i dr Władysław Josiek ("SMP" i współpraca z PZKO). Trzecią prelekcją na temat "Aktualny stan i perspektywa PZKO" zapewni ZG PZKO.

Po krótkiej przerwie rozpocznie

się dyskusja nt. przedstawionych tematów. Imprezie towarzyszyć będzie wystawa pn. "Historia i działalność PZKO na przestrzeni 50 lat". Zaproszone zostaną na seminarium wybitne osobistości, które miały wpływ na 50-letnią działalność PZKO. Nie zabraknie też z pewnością przedstawicieli bratnich polskich organizacji oraz instytucji. Organizatorzy zapraszają jak najserdeczniej wszystkich członków i sympatyków PZKO, którzy tworzyli chlubną historię tej organizacji na przestrzeni lat.

JÓZEF KULA
(autor jest członkiem Sekcji Historii Regionu ZG PZKO)



▲ W szybkim tempie zmieniają się oblicza naszych miast. Ich atmosferę kształtują najczęściej nowe gmachy firm i instytucji. Na zdjęciu: nowy kompleks handlowo-usługowy w Jabłonkowie. Fot. F. BALON

W Londynie o PZKO

Dokończenie ze str. 1

"Nadal robimy wszystko, co dawniej" - mówi J. Czap. "Może jedynie z trochę mniejszym rozmachem. Nie mamy dziś bowiem odpowiednio dużych funduszy. W roku ubiegłym np. otrzymaliśmy z ministerstwa kultury 1,2 mln koron na działalność programowo-kulturalną oraz 800 tys. koron na wydawanie miesięcznika "Zwrot". Łącznie zebrało się 2,8 mln koron".

Na pytanie, co można z taką dotacją zrobić, odpowiada: "Przy tak niewielkich funduszach musieliśmy znacznie zredukować liczbę pracowników ZG. Jedynie w Biurze Zarządu pozostawiliśmy kilku nieodzownych pracowników etatowych, bez których Związek nie mógłby utrzymać kontaktów z kołami terenowymi".

Na uwagę Wątróbskiego, że dziś wiele podobnych organizacji musi wypracować sobie własne fundusze, zaś PZKO w tym właśnie celu dostało pod własny zarząd hotel "Piast" - J. Czap odpowiedział: "Hotel 'Piast' otrzymaliśmy w roku 1991 dzięki finansowej pomocy Macierzy. Zastanawialiśmy się wówczas, a nawet spierali, kto będzie nim zarządzał i korzystał z jego zysków? Przypadł nam w udziale z zastrzeżeniem jednak, że będą mogły z niego korzystać wszystkie pozostałe organizacje polskie... Niestety 'Piast' popadł w dług. W 1993 roku podskoczyły u nas znacznie podatki i ceny energii. Wiele podobnych obiektów wówczas zbankrutowało. My postanowiliśmy szukać nowych rozwiązań. Doszliśmy do porozumienia ze spółdzielnią 'Dom Polski' w Ostrawie. Uzgodniliśmy z nią m. in., że nadal będziemy mogli nieodpłatnie korzystać z hotelu, podobnie jak i inne polskie organizacje w RC".

Omawiając obchody jubileuszowe PZKO, J. Czap podkreślił, że ich punktem kulminacyjnym będzie festiwal w Karwinie w dniu 7 czerwca br. z udziałem licznych zespołów naszego Związku oraz PZPIT "Mazowsze". Kolejnym wielkim wydarzeniem - jak podkreślił prezes - będzie sierpniowe, pięćdziesiąte z kolei "Gorolski Święto" połączone także z jubileuszem 50-lecia chóru "Gorol" z Jabłonkowie.

Pod koniec wywiadu prezes ZG PZKO, Jerzy Czap, stwierdza: "Wszystkim nam zależy na tym, aby to, co było w naszym Związku dobre, przetrwało i aby PZKO nadal służyło społeczności polskiej na Zaolziu w utrzymywaniu ducha i świadomości narodowej. Nie ulega też żadnej wątpliwości, że nasz Związek odegrał ważną rolę w utrzymaniu języka i kultury polskiej po tej stronie Olzy".

KAZIMIERZ SANTARIUS
Londyn, 22 kwietnia

Unia niepotrzebna?

Dokończenie ze str. 1

z przedstawicielami władz przygranicznych miejscowości ze Słowacji i Polski, na którym omówione zostaną m. in. warunki współpracy w sferze kultury i sportu oraz wydania nowej mapy turystycznej całego regionu.

Na temat redukcji połączeń kolejowych starostowie rozmawiali z przedstawicielami Czeskich Kolei z dworca w Nawsiu. Jak się dowiedzieliśmy, w najbliższym czasie dojdzie do likwidacji jednego tylko połączenia - chodzi o pociąg wysiedzający z Mostów k. Jabłonkowa w kierunku Bogumina o godz. 3.37, z którego korzystali przede wszystkim górnicy. Głównym powodem tej decyzji jest fakt, że pociąg jeździ prawie że pusty, dyrekcja kopalni postanowiła bowiem zwozić swoich pracowników raczej autobusami.

O ZAOLZIAŃSKIM BIZNESIE Wśród Polonii

Spoleczne Stowarzyszenie Pracodawców "Stopka" pod patronatem Adama Struzika, Marszałka Senatu RP, i Mieczysława Bagińskiego, wojewody łomżyńskiego, organizuje w dniach 25-26 kwietnia br. w Nowogrodzie nad Narwią sesję popularnonaukową "Wojenna i powojenna emigracja polska w świecie". Będzie ona towarzyszyć rozstrzygnięciu konkursu im. gen. Maczka na pamiętnik pn. "Zachodnie losy Polaków".

Organizatorzy w sposób kompleksowy potraktowali kwestie związane z wychodźstwem polskim. Historycy i socjologzy z Polski (m.in.

Bronisław Gołbiewski, Andrzej Stelmachowski, Adam Bromke) jak i przedstawiciele Polonii, np. Marek Kusiba (Kanada), Adam Lizakowski (USA), Gniewa Wołosiewicz (Francja), Eugeniusz Smolar (Wielka Brytania), Danuta Przekacz (Republika Czeska) przedstawiają wieloaspektową ocenę życia Polaków poza Macierzą. Będą poruszane sprawy tożsamości narodowej, emigracji postsolidarnościowej i nurtujące Polaków na Obczyźnie problemy przekazywane w listach nadchodzących do Sekcji Polskiej Radia Francuskiego czy Sekcji Polskiej BBC. Od historyczno-socjologicznego profilu zapewne będzie odbiegał referat Danuty Przekacz traktujący o Polakach w biznesie Zaolzia.

Imprezie towarzyszyć będą występy Zespołu Pieśni i Tańca "Łomża", wystawa Klubu Plastyków Nieprofesjonalnych oraz degustacja produktów łomżyńskich firm. (mro)

• Z ŻYCIA PZKO

Wielkanocne śpiewanie

Także w tym roku w okresie wielkanocnym można było w niektórych kościołach wysłuchać koncertu Polskiego Chóru Mieszanego "Collegium Cantorum". Ostatni występ odbył się 20 kwietnia br. nie w kościele, a w sali Domu PZKO w Jabłonkowie.

Słowa biblijne o ukrzyżowaniu i zmartwychwstaniu Jezusa w znakomitym wykonaniu Danuty Cymerys i Lecha Gattnara przywołujące podniosły nastrój tamtych dni powiązał z utworami muzycznymi dyrygent i kierownik artystyczny zespołu, Leszek Kalina.

Perfekcyjne wykonanie utworów chóralskich znanych mistrzów oraz wielka kultura śpiewania przekonano również jabłonkowską publiczność o dużych walorach zespołu, który ma już na swoim koncie wiele sukcesów nie tylko w kraju, ale i poza jego granicami. Podniosły nastrój za panował w sali zwłaszcza podczas poleźnego "Alleluja" G. F. Haendla, które zespół wykonał z akompaniamentem orkiestry "komputerowej".

Zachęcyli słuchaczy brawami. Bardziej wrażliwi odbiorcy wyczuili, że pasja muzyczna dyrygenta udziela się wszystkim członkom jego zespołu...

WANDA KUFA, Jabłonków

PRZED EUROPEJSKIM TOURNÉE Koncert "Hutnika"

TRZYNIEC (kj) - W niedzielę 27 bm. o godz. 19 w trzynieckim Domu Kultury odbędzie się koncert z udziałem Polskiego Zespołu Śpiewaczego "Hutnik" oraz Trzynieckiej Orkiestry Kameralnej pod kierownictwem Aleny Kostkowej. Dyrygować będzie Cezary Drzewiecki.

W SOBOTĘ W WIERZNIOWICACH: "Szok 2"

Grupa wokalo-instrumentalna "Głazy" MK PZKO w Wierzniowicach przygotowuje się do koncertu rockowego "Szok 2".

Dwa lata temu wystąpiła przed zaołziańską publicznością po raz pierwszy i od razu zebrała przychylnie recenzje przybyłych nawet z dalszych okolic speców od muzyki młodzieżowej nie tylko za wykonanie własnych utworów, ale też za dobre zorganizowanie imprezy. Wówczas do Domu PZKO przyszło ok. 150 młodych, przeważnie gimnazjalistów i gości z Polski.

Również w sobotę 26 kwietnia "Głazy" oczekują kompletu na widowni, ponieważ do Wierzniowic prowadzi droga nie tylko od strony zaołziańskiej, ale też przez dwa przejścia graniczne - z Gorzyc i Godowa. Początek koncertu o godz. 19.00. (tob)

Nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitarnego serwisu informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej lub z "Magazynu PAP".

W programie wystąpią gościnnie: Alina Farny-Podkalska (sopran), Władysław Czepiec (tenor), Janina Cieniałowa (organy), Beata Drzewiecka (fortepian) i Danuta Cymerysowa (słowo o muzyce).

Wykonane zostaną utwory J.S. Bacha, G.G. Górczyckiego, J. Haydna, G.F. Haendla, P. Fialy, W.A. Mozarta, R. Thompsona, A. Tućapskiego i J. Verdiego.

Jest to repertuar, z którym "Hutnik" i TOK wyjadą w drugiej połowie maja na tournée artystyczne do Niemiec, Belgii i Anglii.

W DNIACH 26 i 27 KWIEŃCIA W KARWIŃSKIM

Szczepienie lisów

W najbliższy weekend, 26 i 27 kwietnia, przebiegnie na terenie powiatu karwińskiego kolejne szczepienie doustne lisów przeciw wściekliznie - poinformował nas MVDr Władysław Pustowski, dyrektor Państwowego Zarządu Weterynaryjnego w Karwinie.

W tych dniach członkowie Kół Myśliwskich rozmieszczą na swoich terenach fowiechki (poza terenami zabudowanymi), przynęty ze szczepionką przeciw wściekliznie mającą uodpornić lisy, które głównie przenoszą tę chorobę. Kapsułka zawierająca osłabiony co prawda, niemniej aktywny wirus wścieklizny będzie ukryta w przynęcie w kształcie łódki o rozmiarach 6x4 cm, wyprodukowana jest z mięsanki paszy - mączki rybnej, mięsa i kości oraz olejków eterycznych.

Jak przestrzegają weterynarze, przy manipulacji ze szczepionką należy koniecznie zachować ostrożność.

W przypadku spryskania nią zdrowego naskórka wystarczy skązone miejsce obmyć wodą i mydłem, względnie zastosować zwykłe środki dezynfekcyjne, jeśli jednak szczepionka przedostanie się do śluzowej rany lub na śluzówkę, trzeba koniecznie odszukać lekarza i poddać się leczeniu przeciwko wściekliznie. Istnieje bowiem teoretyczna możliwość, iż nawet osłabiony wirus wywoła chorobę, która po wystąpieniu

objawów klinicznych jest nieuleczalna.

Karwińska Powiatowa Służba Weterynaryjna zwraca się do hodowców i właścicieli psów, żeby w dniach 26 i 27 bm. nie wypuszczali zwierząt do przyrody, zaś rodziców uprasza się, żeby wyjaśnili swoim dzieciom, iż nie wolno im w powyższym terminie wyszukiwać przynęt, a w razie przypadkowego ich znalezienia w jakikolwiek sposób nimi manipulować. Szczepionki, jeśli nie zostaną zjedzone przez zwierzęta, po dwóch-trzech tygodniach zneutralizują się same.

"Całe przedsięwzięcie ma na celu likwidację wścieklizny u populacji zwierząt żyjących na wolności", czytamy w apelu Powiatowego Zarządu Weterynaryjnego. (wak)

"Olza" z zyskiem

Dokończenie ze str. 1

D. Branna zaproponowała więc swoim kolegom, by powołano do życia spółkę w języku czeskim określając terminem "obecné prospěšná společnost" (OPS), która przejąłaby troskę zarówno o Kancelarię Rady Polaków, jak również o jej Ośrodek Dokumentacyjny. Ustawa o OPS umożliwia bowiem, by taka spółka była odbiorcą dotacji państwowej, a zarazem może ona prowadzić dzia-

• Z POLSKI

◆ NBP zdemontował informacje jakoby zablokował rachunek Banku Powierniczo-Gwarancyjnego, a w konsekwencji konta klientów tego banku.

◆ Zygmunt Solorz nie wykluczył podpisania listu intencyjnego w sprawie finansowania budowy w Stoczni Gdańskiej pierwszego statku dla niemieckiego armatora Schoellera.

◆ Klub poselski SLD wycofał się z propozycji, by przyznać uprawnienia kombatanckie wszystkim byłym funkcjonariuszom służb bezpieczeństwa, z wyjątkiem tych, którzy popelnili zabójstwo lub inną zbrodnię.

◆ Unia Pracy będzie startowała w wyborach samodzielnie.

••• Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ••• Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA •••

Gorsze niż słońce?

Pół godziny opalania się w solum, kiedy skóra bombardowana jest szkodliwym promieniowaniem ultrafioletowym A, można porównać z całodziennym palowaniem - twierdzą specjaliści z brytyjskiej fundacji badań nad rakiem ICRF, w oświadczeniu towarzyszącym nowym zaleceniom dotyczącym zasad korzystania z solum.

Opalanie się w solum może nie tylko postarzać skórę, ale także prowadzić do zachorowania na raka. Zdobywanie opalenizny, niezależnie czy naturalną drogą czy dzięki solum, jest ryzykowne - twierdzi doktor Veronique Bataille.

Lampy solum emitują najsilniejsze promieniowanie ultrafioletowe A (UVA), które lekarze dotychczas uważali za bezpieczniejsze dla skóry niż promieniowanie UVB, wiązane z powstawaniem oparzeń słonecznych i raka skóry.

Okazuje się jednak, że promieniowanie UVA uszkadza środkową warstwę skóry, zawierającą elastyn i kolagen - co prowadzi do zmarszczek i zwiotczenia skóry.

Tymczasem wiele osób mylnie sądzi, że opalenizna zdobyta w solum pomoże im zabezpieczyć się przed słońcem na wakacjach.

Nowe horyzonty

Specjaliści z zakresu inżynierii genetycznej powinni współpracować z rolnictwem ekologicznym, dzięki czemu można byłoby upowszechnić korzystne właściwości dawnego ziarna siewnego - powiedział Klaus Ammann, dyrektor Ogrodu Botanicznego Uniwersytetu Berneńskiego. Poinformował, że odpowiednie eksperymenty prowadzi się na Politechnice w Zurichu.

Zdaniem Ammanna, niekorzystne jest jednostronne wykorzystywanie roślin użytkowych o zmodyfikowanych genach w wielkich monokulturach.

Podkreślił jednak, że inżynieria genetyczna ma wielką przyszłość w ekologicznym rolnictwie. Naukowcy twierdzą, że środki spożywcze wytworzone metodami inżynierii genetycznej nie niosą większego ryzyka od konwencjonalnych. Jednak zmodyfikowane genetycznie rośliny powinny podlegać podobnie surowym kontrolom jak lekarstwa i być oznakowane.

Człowiek zwierzęciu wilkiem

Liczba zwierząt domowych w W. Brytanii, które były bardzo źle traktowane, wzrosła w ub. roku o 11 proc. W dorocznym sprawozdaniu Królewskiego Towarzystwa Zapobiegania Okrucieństwu wobec Zwierząt podano, że 235 właścicieli kotów zostało skazanych w sądach za znęcanie się nad nimi.

Do schronisk Towarzystwa przyjęto 21 tys. chorych, rannych i wyrzucanych kotów, które uważa się za ulubio-

nie zwierzęta domowe Brytyjczyków. Jednak najbardziej maltretowane są psy. Spośród ich właścicieli skazano sądownie w ub. roku 892 osoby.

Towarzystwo otrzymało w ub. roku ponad 1,3 mln telefonów z informacjami o złym traktowaniu zwierząt. Kary więzienia za znęcanie się nad zwierzętami odbywano w minionym roku 55 osób.

Czy przeżyje?

Siostry syjamskie, które przyszły na świat w ub. tygodniu w Salwadorze, zostaną poddane operacji rozdzielenia ich - poinformowali lekarze z dziecięcego szpitala im. Benjamina Blooma w stolicy kraju.

Sześć oddziału pediatrycznego Mauricio Velado przyznał, że wstępne badania niemowląt nie rokują wielkich szans na powodzenie operacji. Siostry mają wprawdzie oddzielne serca, ale tylko jedną wspólną wątrobę i jelita. Nie można wykluczyć tego, że przeżyje tylko jedna z sióstr.

W MILENIOU ŚMIERCI ŚW. WOJCIECHA, PATRONA CZECH I POLSKI

Biskup i męczennik

Dokończenie ze str. 1

Kolejnym ważnym wydarzeniem w życiu małego Wojciecha było pierwsze spotkanie z biskupem misyjnym Adalbertem. Wracając z Rusi z wyprawą misyjną do Trewiru i po drodze zatrzymał się na dłuższą w drodze Sławników. Dla przyszłego misjonarza Wojciecha była to okazja do wysłuchania się w opowiadaniu o pełnej niebezpieczeństw wyprawie i o nawracaniu pogan. Wspomnienia tych dni odżyły, kiedy chłopiec ponownie spotkał Adalberta. Stało się tak w Magdeburgu, dokąd szesnastoletniego Wojciecha wysłano do szkoły katedralnej. Los chciał, że w tym samym czasie dawny znajomy misjonarz Adalbert został mianowany tamtejszym biskupem. Udzielił Wojciechowi w Magdeburgu sakramentu bierzmowania, przy którym chłopiec przyjął jego imię. Odtąd znany jest pod obydwoimi imionami - Wojciech i Adalbert. W szkole katedralnej poznawał Wojciech tajniki „siedmiu sztuk wyzwolonych” czyli gramatyki, retoryki, dyalektyki, arytmetyki, geometrii, astronomii i muzyki. W ciągu dziesięciu lat nauki miał również okazję poznać dwór cesarski saskiej dynastii Ottonów, z którymi był spowinowacany.

W roku 981 zmarł książę Sławnik, a na jego tronie w Libicy zasiadł jeden z braci Wojciecha, Sobiesław. W tym czasie sam Wojciech jest już klerikiem i wstępuje do zakonu. W następnym roku udał się do Pragi. Tutaj został jednym z duchownych w otoczeniu pierwszego praskiego biskupa Dytmara.

Życie na dworze biskupim, tak samo zresztą, jak obyczajnie szlachty i ludu, dalekie było od ideałów chrześcijańskich. Wielu duchownych więcej czasu poświęcało sprawom świeckim niż kościelnym, a Wojciech nie starał się być wśród nich wyjątkiem, zwłaszcza, że sam biskup Dytmar prowadził życie godne raczej świeckiego możnowładcy. Przez swoją śmierć w 982 roku Dytmar uświadomił jednak sobie popełnione błędy. Kronikarze donoszą, że szczególnie gorzko żałował zaniedbań w głoszeniu wiary wśród częściowo jeszcze pogańskich ludności. Śmierć nekanejego wyrzutami sumienia Dytmara była dla Wojciecha wielkim wstrząsem. Pod tym wpływem zmienił swoje dotychczasowe życie.

W sześć tygodni po śmierci Dytmara ówczesny czeski władca, książę Bolesław II, zaproponował kandydaturę Wojciecha Sławnikowca na stanowisko biskupa praskiego. Do faktycznego objęcia godności konieczna była zgoda cesarza Ottona II, który w tym czasie przebywał we Włoszech. Wojciech wyruszył na spotkanie z cesarzem. Znalazł go w Weronie w 983 roku i tam też został zatwierdzony na stanowisku biskupa. Wyprawa do Włoch i z powrotem pozwoliła młodemu biskupowi przemyśleć, jak postępować będzie na stanowisku głowy kościoła w Czechach, umożliwiła mu również zapoznanie się z nowymi dążeniami reformatorskimi w kościele, takimi jak między innymi wdrażanie w życie ideału ubóstwa, które wywodziły się z francuskiego benedyktynskiego klasztoru w Cluny.

Wracając do Pragi jako ukształtowana osobowość, która ma przed sobą trudne zadanie podniesienia na wyższy poziom życia religijnego w swojej diecezji. Po powrocie do Pragi napotyka na szereg przeszkód. Za swój obowiązek uważa zwalczanie takich zjawisk, jak handel niewolnikami, wiewielstwo, napasność, grabieże czy morderstwa. Nawoływania Wojciecha do życia w duchu chrześcijańskiej miłości bliźniego napotyka na niezrozumienie i mocny opór wśród ludności. Sytuację biskupa utrudnia jeszcze stopniowe pogarszanie się stosunków między panującymi Przemysłdami a książęcym rodem Sławnikowców. W roku 987 umiera matka braci Sławnikowców Strzeżyława, wygasa więc więź pokrewieństwa między nimi a rodem Przemysłdów. Wojciech stoi przed trudnym pytaniem: czy wspierać swój ród w jego dążeniu do wzmocnienia znaczenia książęstwa, czy też jako biskup praski wspierać raczej zjednoczenie wszystkich ziem swojej diecezji pod władzą Przemysłdów. Postanawia nie dać się wciągnąć w rozgrywki polityczne i poświęcić się w pełni życiu duchowemu. Tędy jednak nie może zrobić pozostając w Pradze.

W roku 989, kiedy zanosi się na starcie między Przemysłdami a Sławnikowcami, Wojciech rezygnuje z urzędu biskupa i wyjeżdża w towarzystwie swego brata przyrodniego Radima do Rzymu. Papież Jan XV przyjmując jego rezygnację i zezwala mu na wstąpienie do klasztoru. Wojciech spotyka się w Rzymie z cesarową Teofanową - wdową po Ottonie II i zwierza się jej z zamiaru

podjęcia pielgrzymki do Jerozolimy. Kierując się zasadą ubóstwa, nie chce przyjąć od cesarowej daru - kosztowności, którymi mógłby opłacić wyprawę do Jerozolimy. Teofano wręcza więc swe dary potajemnie jego towarzyszom. Wojciech wkrótce dowiaduje się o tym i wszystkie otrzymane pieniądze rozdaje ubogim.

Wędrując dalej nad Morze Śródziemne, a po drodze zatrzymują się w klasztorze w Valledu. Sposób życia miejscowych zakonników jest dla Wojciecha objawieniem. Na tyle odpowiada jego przekonaniom, że pragnie tutaj pozostać. Opat nie może go przyjąć, poleca mu jednak wrócić do Rzymu, gdzie na Awentynie działa klasztor Benedyktynów pod wezwaniem świętych Bonifacego i Aleksandra. Wojciech udaje się tam, zostaje przyjęty i 17 kwietnia 990 składa śluby zakonne. Jego pobyt w klasztorze trwał jednak tylko dwa lata. W roku 992 przybywa do papieża poselstwo czeskiego władcy Bolesława II, które domaga się powrotu Wojciecha na urząd biskupa. Wojciech nie chce rezygnować z obranych zasad i żąda gwarancji, że będzie mógł je głosić, kiedy jednak wystanicy w imieniu księcia Bolesława zobowiązują się do wspierania Wojciecha w jego staraniach o rozwój chrześcijaństwa w kraju, papież zwalnia Wojciecha ze ślubów zakonnych i poleca mu powrót do Pragi.

Po przyjeździe współpraca biskupa z księciem układa się dobrze. Założenie w 993 roku przez Wojciecha i Bolesława klasztoru Benedyktynów w Brzezinie wskazuje na to, że książę dotrzymał zobowiązań. Stopniowo jednak stosunki ponownie się pogarszają. Książę nadal widzi w biskupie członka rodu Sławnikowców, który ograniczają jego starania o powiększenie i umocnienie własnych wpływów. W pracy duszpasterskiej również nie widać zmian na lepsze. Kiedy dochodzi do zabicia w gmachu kościoła cudzołóżnicy, która ukryła się tutaj przed przesładowcami, Wojciech dochodzi do wniosku, że nie może w Pradze dłużej pozostać i w 994 roku rusza przez Węgry z powrotem do Rzymu. W czasie pobytu na dworze władcy węgierskiego Gejzy udziela sakramentu bierzmowania synowi księcia - Waikowi - późniejszemu świętemu Stefanowi, patronowi Węgry.

W czasie drugiego pobytu Wojciecha w rzymskim klasztorze książę Bolesław postanawia rozprawić się ze swymi konkurentami Sławnikowcami. Wykorzystuje to, że Sobiesław wraz ze swoją żoną wyruszył na wezwanie cesarza Ottona III do Magdeburga, 28 września 995 napada na Libiec i morduje czterech braci Wojciecha. Sobiesław szybko dowiaduje się o tym tragicznym wydarzeniu, postanawia nie wracać do swego grodu i schronić się u władcy Polski Bolesława Chrobrego. Mnich Wojciech, jak podaje legenda, widzi we śnie zniszczenie siedziby rodu i śmierć swych braci. To go umacnia w przekonaniu o słuszności decyzji opuścić Pragę.

W roku 996, w czasie pobytu w Rzymie cesarza Ottona III - dalekiego powinowatego i przyjaciela Wojciecha, odbywa się narada najwyższych dostojników kościoła - synod papieski. Uczestnicy synodu żądają między innymi, by Wojciech wrócił do kraju i ponownie objął urząd biskupa praskiego i zarządzanie opuszczoną diecezją. Wojciech podporządkował się tej decyzji, przewidując jednak, że może być przez władzę i ludność znowu odrzucony. Prosi papieża o zezwolenie na podjęcie działalności misjonarskiej u pogańskich plemion w krajach nadbałtyckich - w wypadku, gdy nie zostanie w Pradze przyjęty. Do Pragi wyprawione zostaje poselstwo, którego zadaniem jest stwierdzić, czy Wojciech może objąć swój urząd. On sam opuszcza Rzym i wyrusza do Polski, gdzie ma oczekiwać na wieści z Pragi.

W roku 997 dociera Wojciech przez Magdeburg i Poznań do Gniezna na dwór Bolesława Chrobrego. Spotyka tam mnicha Anastazego, opata założonego przez siebie klasztoru brzezińskiego, który schronił się tutaj po tragicznym wymordowaniu Sławnikowców. Na wiosnę tego samego roku zapada decyzja o dalszej wędrówce Wojciecha. Dzięki wsparciu Bolesława Chrobrego wyrusza łodzią po Wiśle do Gdańska a stamtąd po morzu do pogańskich Prusów. W wyprawie misyjnej towarzyszył mu nieodłączny brat Radim (znany także pod zakonnym imieniem Gaudenty) i kleryk Benedykt. Już przy pierwszym spotkaniu miejscowa ludność reaguje wrogo na pobyt misjonarzy na swym terytorium.

Według legendy, jeden z Prusów atakuje wiosłem Wojciecha w trakcie

czytania psalmów. Misjonarze zostają ujęci i zaprowadzeni do wioski Prusów, gdzie Wojciech stara się wytłumaczyć, kim są i jaki cel ich sprowadza, jednak miejscowy wódz nakazuje im opuścić w ciągu najbliższej nocy swoje terytorium. Misjonarze nie rezygnują i następnego rana ruszają w dalszą drogę. Zatrzymują się na polanie niedaleko grodu Cholin po to, by odprawić mszę i odpocząć. W tym momencie napadają na nich Prusowie i wiążą trójkę misjonarzy w pętlę. Szczególnie wrogo zachowują się wobec Wojciecha, siedmiokrotnie rzucając w niego kopią. Wojciech nie ustaje w modlitwach za swych prześladowców, z upływem krwi traci jednak siły, pada i umiera. Dzieje się to 23 kwietnia 997 r.

Poganie odciepli zamordowanemu ręce, nogi i głowę, zaś jego towarzyszy wypuścili na wolność, oczekując, że wrócą na dwór Bolesława Chrobrego i opowiedzą, co się wydarzyło. Tak też się stało - Bolesław Chrobry dowiedział się o śmierci męczennika Wojciecha, wykupił od Prusów jego ciało, płacąc im złotem w takiej ilości, ile ważyły zwłoki, i przeniósł je do kościoła Matki Boskiej w Gnieźnie.

W roku 998 Bolesław Chrobry wyprawił Radima - Gaudentego do Rzymu, by zdał tam sprawozdanie ze śmierci Wojciecha. W Rzymie w roku następnym w klasztorze benedyktynów na Awentynie mnich Jan Canapariusz z inicjatywą cesarza Ottona III spisał według wspomnień zakonników i opowieści Radima zyciorys Wojciecha. W tym samym roku papież Sylwester II ogłosił Wojciecha świętym. W 1000 roku cesarz Otton III odbył pielgrzymkę do Gniezna do grobu świętego Wojciecha. Gniezno zostało ogłoszone arcybiskupstwem z podległymi biskupstwami w Kolobrzegu, Krakowie i Wrocławiu. Od tego czasu po dzień dzisiejszy święty Wojciech czczony jest jako patron Polski i Czech.

Osoba świętego Wojciecha jest postacią i na nasze, i na sobie współczesne czasy niezwykłą, wyróżniającą się pod wieloma względami. Pochodzenie i wykształcenie otwierały mu możliwość sięgnięcia po władzę doczesną, wykorzystania uzyskanego stanowiska dla własnych celów lub celów swego rodu, pomnażania bogactw i wpływów politycznych. Wojciech obrał drogę inną. Nie tylko nawołuje do życia zgodnego z ideałami chrześcijańskimi, ale sam takie życie prowadzi. Mając do wyboru różne drogi, wybiera całkowicie oddanie się służbie Bogu. Jego podróże pozwalają mu nie tylko śledzić aktualne prądy religijne i polityczne, ale aktywnie w nich uczestniczyć. Szczególnie bliska jest mu idea politycznej i religijnej zjednoczonej Europy, którą starał się wprowadzić w życie cesarstwie z dynastii Ottonów.

W postawie Wojciecha widzimy i odważną konsekwencję i rozwagę w działaniu. Nie uchyla się od zadań, które przed nim stają, ale też nie rzuca się bezmyślnie i na oślep do góry przegranej walki. Śledząc jego życie widzimy, że stawiane są przed nim coraz trudniejsze cele, aż po ten ostatni - śmierć za prawdę, której służył. Mógłby być naszym wzorem i patronem w szukaniu dróg wzajemnego zrozumienia, w szukaniu tego, co ma większe i trwałe znaczenie niż partykularne interesy.

DANUTA BRANNA

▼ Drzwi gnieźnieńskie, kwatery przedstawiająca przeniesienie zwłok św. Wojciecha do Gniezna (ok. 1170 r.)



Kartki z harcerskich dziejów

WIERNI ROCIE PRYZRZECZENIA

(4)

Harcerek dotrzymywanie kroku

Już po upływie pierwszych tygodni hitlerowskiej okupacji było wiadomo, że na Śląsku Cieszyńskim nie tylko nie będzie szkół z językiem wykładowym polskim, ale nawet tzw. übergangsschule (szkoły przejściowe w celu nauczania języka niemieckiego), uczniom nie będzie wolno porozumiewać się mową ojczystą. Okupant przystąpił do bezwzględnej polityki programowej niemieckiej podbitej ludności. Wtedy harcerki, zwłaszcza zaś adeptyk nauczycielskiego zawodu, zaczęły udzielać potajemnych lekcji, głównie języka polskiego i historii. Jedną z ofiar tajnej akcji była Kornelia Sznapka. By dotrzeć do konspiracyjnego lokalu (w którym odbywały się lekcje) skaleczyła się do tego stopnia w nogę, że w konsekwencji wywiązało się ostre zakazanie. Zmarła w Cieszynie.

Kto dziś jest w stanie zliczyć harcerki z tajnego nauczania, które za swą działalność trafiły do obozów koncentracyjnych?

Członkinię Związku Harcerstwa Polskiego celowały też w nader poważnej wódród Polaków akcji niszczenia pomocy rodzinom ofiar hitlerowskiego terroru, więzionym w obozach koncentracyjnych oraz żołnierzom polskim - i nie tylko - zamkniętym w stalagach. Każdego miesiąca pracujący Polacy składali na ten cel datki w wysokości 2 marek (robotnicza płaca wynosiła 200 marek miesięcznie), kto mógł - oddawał część, a nawet całe kartki aparowizacyjne na cukier, chleb, tłuszcz i środki higieny. Harcerki dziergały na drutach rękawice, szale i nauszniki dla więźniów. Zaufaną, wszędobylską, a przede wszystkim niezdrudzoną kwestarką była Anna Szalbot z Wisty, stynna „Rachela” (poległa 30 grudnia 1942 roku w Oświęcimiu).

Czy jednak tylko ona docierała do setek, ba! tysięcy anonimowych ofiarodawców pomocy dla zniewolonych mieszkańców Śląska Cieszyńskiego? Któż dziś, po upływie blisko pół wieku, zliczy kwestarzy w Osielcu koło Oświęcimia? Specyficznym rodzajem pomocy, trudnej do wymierzenia materialną miarą, były listy pisane do jeńców. Niosły one bezcenne słowa otuchy, podtrzymywały zachcianą wiarę w możliwość przetrwania za drutami. Już samo zdobywanie nazwisk i adresów internowanych żołnierzy polskich (i nie tylko!) było prawdziwie harcerskim majstersztykiem! Stanowczo podkreślić trzeba, iż była to wyłączna specjalność harcererek.

Na Konteszyńcu, w lewobrzeżnym Cieszynie (dziś Czeskim), Niemcy założyli jeniecki Stalag VIII B. O jego rozmiarach świadczy liczba 74 305 więzionych tu w połowie 1944 roku jeńców: Rosjan, Anglików, Włochów, Jugosłowian, Francuzów, Belgów i Polaków. Właśnie z Jugosłowianami, regularnie co tydzień wyprawdzanymi do dentysty (jego gabinet mieścił się przy ul. Głębokiej 34), nawiązały kontakt

harcerki: Stefania Kmiołek z Cieszyna i Waleria Krygiel z Dąrkowa. Dołączyła do nich Anna Macura. W umiejętnie przygotowanej skrytce podkładały listy z wiadomościami z radiowych nasłuchów, pisane w jednym z języków znanych Jugosłowianom. S. Kmiołek urodziła się bowiem w Spodnym Brzegu, 28 lutego 1942 roku konspiratorki zostały aresztowane. W. Krygiel zgilotynowano w Katowicach, S. Kmiołek i A. Macura przeżyły koszmarny hitlerowski więzienie.

Czym kończyła się najmniejsza próba pomocy jeńcom wojennym, świadczyć może tragiczny los Heleny Knab, harcerki z Dąbrowy. Za podanie chleba jeńcom rosyjskim została rozstrzelana w ostatniej na starym cmentarzu żydowskim w Cieszynie egzekucji (30 kwietnia 1945 r.).

Cena najwyższa

Za wierność rocie harcerskiego przyrzeczenia, za ofiarą służbę, dawni członkowie HPCZ, zaś od roku 1938 ZHP - zapłaciły cenę najwyższą. Prawie w każdej publicznej egzekucji na Śląsku Cieszyńskim - a można się ich doliczyć blisko trzydziestu - wśród ofiar masowych mordów nie zabrakło harcererek i harcerzy. Dziesiątki spośród nich młode życie zakończyły w straszliwym upodleniu: w hitlerowskich obozach zagłady.

Harcerskie mogiły rozsiane są nie tylko po Śląsku, Europie, ale także w Bliskim Wschodzie. Innymi słowy: wszędzie tam, gdzie harcerze w polskich mundurach żołnierskich walczyli na frontach II wojny światowej.

Niezliczona jest także grupa harcererek i harcerzy, którym szczęśliwy los umożliwił przeżycie hitlerowskich kazamat i fabryk śmierci. Ale podobnie jak setki zesłanych w głąb III Rzeszy na przymusowe roboty, na skutek głodowych racji żywnościowych oraz morderczej i wycieńniającej harówki - do rodzinnych domów powrócili z trwałymi spustoszeniami w zdrowiu. To oni w pierwszych latach powojennych przedwcześnie odchodzili na wieczną wartę.

Zestawiona lista stracił harcererek i harcerzy Śląska Cieszyńskiego obejmuje 169 nazwisk (i jest dalece niekompletna) - skłania do refleksji i zadumy. Chciałoby się jednak wierzyć, iż rozważania nad ich tragicznym losem przyczynią się do wyціągnięcia właściwych wniosków.

1 września 1989 roku w Cieszynie uroczyste odsłonięty został pomnik - Symboliczna Mogiła Harcererek i Harcerzy Podbeskidzia - Ofiar II Wojny Światowej. W specjalnej komorze monumentu umieszczone zostały urny z ziemią z pól bitewnych ostatniej światowej pożogi oraz z miejsc kaźni, a zatem z tych miejsc, które zrosiła krew harcererek i harcerzy wywodzących się ze Śląska Cieszyńskiego z obu brzegów Olzy. W komorze nadto umieszczona została imienna lista 169 harcerskich ofiar II wojny światowej.

TADEUSZ KOPCZEK

„Odeszli, ale w naszych wspomnieniach żyją nadal”. Dnia 24.4. 1997 przypominamy sobie 30. rocznicę śmierci naszego Drogiego Męża, Ojca, Dziadka, Teścia
śp. JÓZEFA KAJFOSZA
 z Nydku. Zaś dnia 28. 3. 1997 minęła 3. rocznica śmierci Jego Syna
śp. BRONISŁAWA KAJFOSZA
 O chwilę wspomnień proszą najbliżsi. AD-033

Serdeczne podziękowanie składam wszystkim lekarzom i całemu personelowi oddziału Interny i Neurologii szpitala w Karwinie-Mieście za opiekę nad moim Mężem
śp. ALOJZYM PARZYKIEM
 Dziękuję również za dostojne prowadzenie obrzędu pogrzebowego ks. Jochymkowi, dziekanowi P. Cernocie, chorowi kościelnemu za prześlizgnięte śpiewy, a wszystkim za kwiaty i udział w pogrzebie. Malżonka. C 54/084

Składamy serdeczne podziękowania wszystkim krewnym, przyjaciółom i znajomym za wyrazy współczucia, za kwiaty oraz liczny udział w pogrzebie naszego Drogiego
śp. inż. STANISŁAWA MICZKI
 Przede wszystkim dziękujemy ks. pastorowi Suchankowi za piękne przeprowadzenie obrzędu pogrzebowego oraz duetu w p. Fajłowej i p. Podoli, solistce p. Przechowej, p. Chmielowi i skrzypce, za opiekę nad obrzędem. Żalobą okryta rodzina. AD-060

ORŁOWA - Wszechświat: Rozpęta piekło (24, 25, godz. 17.45, 20.00), **KARWINA - Reflex:** Emma (24, 25, godz. 17.00, 20.00), Eks: Większe niż życie (24, 25, godz. 16.30, 19.00), **Centrum:** Wspaniałe lata pod psa (24, 25, godz. 15.30, 17.45), Wrona: Miasto aniołów (24, 25, godz. 20.00), **TRZYNIEC - Kosmos:** Śpiochy (24, godz. 17.30, 25, godz. 20.00), Anioł przy moim stole (KF, 24, godz. 20.00), Gwiazdne ścieżki (25, godz. 17.30), **HAWIERZÓW - Centrum:** 101 dalmatyńczyków (24, 25, godz. 15.30), Jerry Maguire (24, 25, godz. 17.45, 20.00), Świt: Wspaniały dzień (24, 25, godz. 17.45, 20.00).

TRZYNIEC - DK TRISIA: 24. 4. o godz. 19.00 koncert rockowej legendy "Złoty pes". Bilety - przedsprzedaż 80 koron, w dzień koncertu 100 koron.

CZESKI CIESZYŃ - Muzeum Ziemi Cieszyńskiej: do 2. 5. wystawa pn. "Geologia Śląska Cieszyńskiego", wt-pt: 9-17, so: 9-13., nie: 13-17.

KARWINA - MDK, sala Mnéasa: do 9. 5. wystawa rysunków Józefa Dronga.

KARWINA-FRYSZTAT - Archiwum Państwowe: do 1. 8. wystawa rysunków Milana Hlaveša.

BIBLIOTEKA REGIONALNA Oddział Sztuki w Karwinie-Frysztacie zaprasza do konwulsyjnego 28. 4. 1997 na wystawę obrazów Romana Schmuckera.

HAWIERZÓW - Muzeum Żywotności: do 31. 12. 1997 wystawa pt. "Armady w przestrzeni wieków", po: pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

HAWIERZÓW-MIASTO - Klub Emerytów zaprasza na spotkanie Klubowe w czwartek 24. 4. o godz. 16.00 do świetlicy przy ul. Matuśka 2. Będą prelekcje p. Chmiela i p. Góreckiego pt. "Humor śląski".

ZAPROSZENIE ZA OŁŻĘ

Chopin bliski sercom polskim

Tym razem miłośnicy muzyki Chopina będą mieli okazję w dniu 25. 4. o godz. 18.00 spotkać się w "Cieszyńszanie" przy ul. Hajduka 17 w Cieszyńszanie z znakomitym muzykiem i kompozytorem, prof. Witoldem Szaloniem. Będzie mowa o "Krajobraz dźwiękowy Chopina", wzbogacając słowo mówione muzyką mistrza tonów.
 Profesor Szaloni, do niedawna wykładowca w Wyższej Szkole Muzycznej w Berlinie, żywo interesuje się kulturą muzyczną Ziemi Cieszyńskiej, toteż spotkanie z nim daje wyjątkową okazję do wymiany opinii na tematy bliskie nie tylko naszym muzykom, ale i miłośnikom śpiewu. (da)

kronika rodzinna



W głębokim żalu pogrążeni podajemy wszystkim przyjaciółom i znajomym smutną wiadomość, że zmarł nagle w wieku 55 lat nasz Ukochany Mąż, Ojciec, Teść, Dziadek, Brat, Szwagier i Wujek
śp. WŁADYSŁAW BAJGER
 zamieszkały w Karwinie-Mieście. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w piątek 25. 4. 1997 o godz. 13.00 z kościoła rzymskokatolickiego w Karwinie-Frysztacie. W smutku pogrążona rodzina.
 C 54/087 ZP "Credo"

W głębokim żalu pogrążeni podajemy wszystkim przyjaciółom i znajomym smutną wiadomość, że zmarła w wieku 77 lat nasza Ukochana Mamusia, Teściowa, Babcia, Prababcia, Siostra, Szwagierka i Ciocia
śp. ANNA SUCHANKOWA
 zamieszkała w Stonawie. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w czwartek 24. 4. 1997 o godz. 15.00 z kościoła rzymskokatolickiego w Stonawie. W smutku pogrążona rodzina.
 C 54/085 ZP "Credo"

SUCHA GÓRKA - MK PZKO zaprasza na prelekcję dr. J. Ruckiego pt. "Ogród na wiosnę" w czwartek 24. 4. o godz. 18.00 do Domu PZKO.

RYCHWAŁD - Zarząd MK PZKO zaprasza swych członków i sympatyków w niedzielę 27. 4. o godz. 15.30 do Domu PZKO na przedstawienie Teatru Lalek "Bajka" pt. "Pożarcie królowej Bluetki". Zapraszamy do spędzenia miłego popołudnia.

ORŁOWA-LUTYNIA - MK PZKO zaprasza na spotkanie przy tablicy pamiątkowej w sobotę 26. 4. o godz. 16.00 w PSP Orłowa-Lutynia. Po spotkaniu odbędzie się w świetlicy

W programie przewidziany: występ chóru "Harfa", prelekcja dr. W. Jóska "Miejsce Kolo w 50-letniej historii PZKO" oraz odznaczenia zasłużonych działaczy.

♦ **MK PZKO Cz. Cieszyń - Centrum** zaprasza na tradycyjną wystawę pierwszomajową w Klubie PZKO na ul. Bożka. Wernisaż wystawy poświęcony będzie historii i osiągnięciom Polaków na Ziemi Cieszyńskiej, a w szczególności na Zaoziurii oraz 50-letniej rocznicy PZKO. Autorem wystawy jest dr Stanisław Zahradnik. Wystawa czynna będzie 1 i 2 maja od godz. 9.00 do 15.00. W dniu 1. maja będzie czynny bufet domowych dań.

OLBRACHCICE - MK PZKO zaprasza na zebranie członkowskie w

zaprasza
na Mazury i nad Bałtyk
 ceny od Kč 2 950,-
Samolotem z Ostrawy do słonecznej Grecji i Bułgarii
 ceny od Kč 6 900,-

Koła zebranie członkowskie połączone z prelekcją MUDr R. Gašiora na temat "Choroby alergiczne".

SKRZECZON - MK PZKO zwraca się do członków Koła z prośbą o wzięcie udziału przy porządkowaniu Domu PZKO w sobotę 26. 4. o godz. 8.00.

KARWINA-RAJ - Klub Seniora przy MK PZKO zaprasza na prelekcję MUDr Paskowej pt. "Choroby kręgosłupa", która odbędzie się w czwartek 24. 4. o godz. 17.00 w salce Domu PZKO w Karwinie-Raju.

KARWINA-STARE MIASTO - MK PZKO zaprasza swych członków i sympatyków w niedzielę 27. 4. o godz. 15.00 do Domu PZKO na spotkanie przy szklanym ekranie. Pan Stanisław Orszulik przedstawi z wideokasetowych nagrań ciekawe momenty z życia naszej organizacji pt. "Przeżyjmy to jeszcze raz".

CZESKI CIESZYŃ-CENTRUM - Zarząd MK PZKO zaprasza swoich członków na uroczyste zebranie członkowskie z okazji 50-lecia PZKO w niedzielę 27. 4. o godz. 17.00 do Klubu PZKO na ul. Bożka.

PTTS "BESKID ŚLĄSKI" informuje, że w niedzielę 27. 4. urzędzą wycieczkę na Wielki Polom i Skalkę. Zbiórka o godz. 10.15 na przystanku kolejowym Mosty kolo Jablonkowa - przystanek za tunelem. Kontrola i Wielki Polom, godz. 12.00-13.00; Skalka, godz. 13.30-14.30.

ogłoszenia

UWAGA UCZESTNICZY KONCERTU FINALOWEGO W FESTIWALU PIOSENKI DZIECIECIEJ - Przypominamy, że zgrupowanie finalistów odbędzie się w piątek 25. 4. w Domu PZKO w Hawierzowie-Błędowicach. Początek o godz. 9.00. Bilety na Koncert Finałowy do nabycia w ZG PZKO w Cz. Cieszyńszanie oraz w PSP Hawierzów-Błędowice.

CZESKI PROGRAM TELEWIZYJNY

CZWARTEK 24 KWIETNIA

- NOVA:**
 6.00 Śniadanie z Novą
 8.30 "Flintstonowie" (serial anim.)
 9.00 "Nowakowie" (serial)
 9.25 Karuzela (teleturniej)
 9.50 Zaryzykuj! (teleturniej)
 10.15 "Kin Kong żyje" (film USA)
 12.00 "Marlene Dietrich" (film niemiecki)
 13.35 "Tak płynie czas" (serial)
 14.20 "Helena i jej chłopcy" (serial)
 14.50 "Highlander II" (serial)
 15.40 "Szkoła złamanych serc" (serial)
 16.40 "Beverly Hills 90210 I" (serial)
 17.30 "Herkules" (serial)
 18.15 Zaryzykuj! (teleturniej)
 18.45 Karuzela (teleturniej)
 19.20 Prognoza pogody
 19.30 DTV
 19.50 Wiadomości sportowe
 20.00 "Dallas" (serial)
 20.55 "Akta X II" (serial)
 21.45 Właśnie dziś
 21.50 "Rabunek" (film USA)
 23.30 "Zonaty z zobowiązaniami" (serial)
 23.55 "Dolina lalek" (serial).

- TC 1:**
 6.00 Studio 6
 8.30 Obiektwy
 9.00 Wiadomości
 9.05 "Mój przyjaciel delfin" (serial)
 9.30 Hip, hap, hop (teleturniej)
 10.05 "Salon Elliott III" (serial)
 10.55 Videostop (teleturniej)
 11.35 "Krok w krok" (serial)
 12.00 Wiadomości
 12.05 Salon czeski
 12.35 Powązania
 13.10 Lapidarium
 13.25 Klub Przyjaciół Orkiestr Dętych
 14.05 "Słowacko się nie procesuje" (serial)
 14.45 "Skarby świata" (serial dok.)
 15.00 "Mój przyjaciel delfin" (bajka)
 15.30 Przemówienie prezydenta RC Václava Hava
 16.20 Wiadomości
 16.30 Rekordy i ciekawostki
 16.40 "Star Trek: Nowa generacja" (serial)
 17.25 AZ-quiz (teleturniej)
 17.50 Policja RC
 17.55 Prognoza pogody
 18.00 Report
 18.15 Było, nie było (gra-zabawa)
 18.40 Tobolek (teleturniej)
 19.05 Szczęśliwych dziesięć
 19.10 Wieczorynka
 19.20 Wieczorem na ekranie
 19.30 Wydarzenia, pogoda
 19.55 Bramki, punkty, sekundy
 20.00 "Kiedy słonku się nie powodzi" (serial)
 21.05 "Powrót do Edenu II" (serial)
 21.50 Ten nasz charakter czeski (publicyst.)
 22.15 Wiadomości
 22.25 "Halo, halo!" (serial)
 22.50 "Kung fu: Legendy ciąg dalszy II" (serial)
 23.35 "Łódzkie getto" (serial dok.)
 0.25 "Policjanci z Miami" (serial)
 1.10 TV-Shop.

- TC 2:**
 7.35 Aktualności TVS, 8.00 Euronews, 8.45 Report, 9.30 Studio 6, 12.00 Euronews, 12.30 Europa dziś, 13.00 Uniwersytet TV, 13.30 Potomkowie sławnych (Zdeněk Štěpánek), 14.00 Teleskop, 14.10 "Europa przeciwko rakowi" (serial dok.), 14.15 Trzyma się (pr. dok.), 14.35 Ego, 14.55 Aero rewia (pr. dok.), 15.15 Ekstrem, 15.55 "Koniec torów" (film USA), 17.40 "Królowa Elżbieta" (dok.), 18.25 J. Kyllán "Taniec na Schönberga" (fantazja baletowa), 19.55 Wieczorem na ekranie, 20.00 "Historia św. Wojciecha" (dok.), 21.00 "21", 21.30 Czeskosłowacki tygodnik filmowy, 21.40 Final Ligi Europejskiej w koszykówce mężczyzn, 23.20 "Bakalarze" (3 opowiadania), 0.20 Europa dziś, 0.50 "21".

- PRIMA:**
 7.00 "Dzientelmeni i male panienki" (serial anim.), 7.05 "Przygody jeża Sonika" (serial anim.), 7.30 Dobry wieczór, 8.00 Akta '97, 8.15 Szczęście doskonale (pr. H. Pawłowski), 8.45 "Komisarz Rex" (serial), 9.30 Program dla pań, 10.55 "Szczęście Lizy" (film czeski), 12.40 "Kamień marzeń" (serial anim.), 13.05 "Detektywi wszechświata" (serial), 13.30 Dotknij gwiazd (mag.), 14.00 S.O.S., 17.15 Terno, 17.30 Dobry wieczór, 18.00 Party, 18.50 Minuty regionu, 18.55 Prognoza pogody, 19.00 DTV, 19.15 Akta '97, 19.30 "Partnerzy" (serial), 20.00 O zaklady (gra-zabawa), 20.40 "Transmisja bezpośrednia" (serial), 21.25 Akta plus, 21.50 Wiadomości, 21.55 "Dwa kroki do raju" (film franc.), 23.20 "Okręg policyjny Los Angeles" (serial), 23.45 Party (mag.).

PIĄTEK 25 KWIETNIA

- NOVA:**
 6.00 Śniadanie z Novą
 8.30 "Flintstonowie" (serial anim.)
 9.00 "Nowakowie" (serial)
 9.25 Karuzela (teleturniej)
 9.55 Zaryzykuj! (teleturniej)
 10.20 "Dallas" (serial)
 11.10 "Akta X II" (serial)
 11.55 "Melrose Place III" (serial)
 12.50 "Rok rodziny" (serial dok.)
 13.20 "Tak płynie czas" (serial)
 14.05 "Helena i jej chłopcy" (serial)
 14.35 "Highlander II" (serial)
 15.25 "Szkoła złamanych serc" (serial)
 16.25 Wiktonia Žitková - Sparta Praga (I liga piłki nożnej)
 18.15 Zaryzykuj! (teleturniej)
 18.45 Karuzela (teleturniej)
 19.20 Prognoza pogody
 19.30 DTV
 19.50 Wiadomości sportowe
 20.00 "Dirty Dancing" (film USA)
 21.45 Właśnie dziś
 21.50 "Po tamtej stronie II" (serial)
 22.40 Tabu
 23.20 "Szwagier Drakuli" (serial)
 23.45 "Szatan nadchodzi" (horror USA)
 1.40 Penthouse (magazyn erotyczny).

- TC 1:**
 6.00 Studio 6
 8.30 "21"
 9.00 Wiadomości
 9.05 "Mój przyjaciel delfin" (serial)
 9.30 Ukryta kamera
 9.35 AZ-quiz (teleturniej)
 10.00 "Bakalarze" (3 opowiadania)
 11.00 Arena (publicyst.)
 11.45 Nowe książki
 12.00 Wiadomości
 12.05 Czarne owce (publicyst.)
 12.25 Ten nasz charakter czeski
 12.45 Magazyn policyjny
 13.05 Klub Seniora
 13.35 Auto-mo rewia
 14.30 Aerobik z Barą
 14.35 Ogród (pr. muz.)
 15.15 "Podróże zapoznawcze" (serial dok.)
 15.30 "Silwanowie" (serial)
 16.00 Wiadomości
 16.05 TV Klub Niesłyszących (magazyn)
 16.35 "Doktor Quinn" (serial)
 17.20 Kinobox '97
 17.50 W weekendowej TC
 17.55 Prognoza pogody
 18.00 Przylot papieża Jana Pawła II.
 18.45 "Życie na wyspach" (film dok.)
 19.05 Szczęśliwych dziesięć
 19.10 Wieczorynka
 19.20 Wieczorem na ekranie
 19.30 Wydarzenia, pogoda
 19.55 Bramki, punkty, sekundy
 20.00 Nie zastanawiaj się i krędl (z domowej wideoteki)
 20.25 "Doktor Quinn III" (serial)
 21.15 "Pięć milionów świadków" (film czeski)
 22.50 Wiadomości
 23.00 "Niepoprawni na wakacjach" (komedia francuska)
 0.35 Recital braci Nedvǎdów
 1.15 "Policjanci z Miami" (serial)
 2.00 TV Shop.

- TC 2:**
 7.35 Wiadomości TVS, 8.00 Euronews, 8.45 Report, 9.30 Studio 6, 12.00 Euronews, 13.50 "Virginia" (film jugoslawo-franc.), 15.30 "Fortepianowe legendy jazzu" (dok.), 16.30 "Życie skandydyanwskich niedźwiedzi" (film dok.), 17.15 "Niezwykła rodzina" (serial), 18.55 Nowe książki, 19.05 Kim jest... (Václav Renč), 19.30 Młody '97 (pokaz mody), 19.55 "Edgar Varèse" (dok. muz.), 21.00 "21", 21.30 U czci Wojciecha, 22.00 Za drzwiami jest A. G., 22.30 Na "Klobouczku" (spotkanie rockowe), 23.10 "Trylogia sentymentalna" (film USA), 1.05 "21", 1.35 Aktualności TVS.

- PRIMA:**
 7.00 "Dzientelmeni i male panienki" (serial anim.), 7.05 "Przygody jeża Sonika" (serial anim.), 7.30 Dobry wieczór, 8.00 Akta '97, 8.15 O zwierzętach z K. Cernochem, 8.45 Caruso show (pr. muz.-rozryw.), 9.30 Program dla pań, 10.55 "Honky Tonk" (film USA), 12.45 Akta plus, 13.10 "Detektywi wszechświata" (serial), 13.35 S.O.S., 16.30 "Acapulco" (serial), 17.15 Terno, 17.30 Dobry wieczór, 18.00 Party, 18.50 Minuty regionu, 18.55 Prognoza pogody, 19.00 DTV, 19.15 Akta '97, 19.30 "Partnerzy" (serial), 20.00 "Siedzę Hammer, policjant z o. o." (serial), 20.30 "Inspektor Schimanski" (serial), 22.00 Żyto (show H. Pawłowski), 22.20 Wiadomości, 22.25 "Ostatni alf" (film USA), 23.55 "Dziwczynny w mundurze" (komedia USA, 2/2).

POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

CZWARTEK 24 KWIETNIA

- PROGRAM 1:**
 6.00 Kawa czy herbata?
 8.00 "Kate i Allie" (serial)
 8.30 Wiadomości
 8.40 Gimnastyka buzi i języka
 8.50 Mama i ja (dla mamy i tatulka)
 9.05 Mój program na antenie: Teatr na 1 no-dze
 9.30 Domowe przedświadki
 9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
 10.00 "Cagney i Lacey" (serial)
 10.50 Muzyka łagodzi obyczaje (teleturniej)
 11.10 Gotowanie na ekranie
 11.25 Zagrozenia
 12.00 Wiadomości
 12.10 Agrobiznes (magazyn rolniczy)

- 12.20 Magazyn Notowań: Ekologia pod strzechą, Czyszczalnia dla Podkarpacia
 12.50 Mam prawo: Czwartkowe spotkanie z przyrodą
 13.20 Opowieści bałtyckie: O czystości szmaragdowego morza
 13.40 W plener!
 13.55 Zwierzęta świata "Wirunga: rzeki ognia i lodu" (film dok.)
 14.25 Żywoty: ogień, woda, powietrze
 14.35 Taki pejzaż
 15.00 Wiadomości
 15.10 Opowieści o smakach: O kucharzu i jego powinnościach
 15.15 Program dnia
 Ciąg dalszy na str. 6

GŁOS LUDU
 Gazeta Polaków w Republice Czeskiej • W wydawnictwie "Olza", ul. Hlavní 3, Cz. Cieszyń, wydaje Rada Polaków w RC przy wsparciu finansowym Rządu RC • Redaguje kolegium • Redaktor naczelny: Władysław Bilko; zastępcy red. naczelnego: Henrykta Bittmar, Bogusław Krzyżanek • Adres redakcji: 709 29 Ostrawa, P.O. Box 29, Novinářská 3, telefony: centrala 6607/111, sekretariat 6607/252, dział łączności z czytelnikami 6607/249, dział sportowy 6607/258, redakторы 6607/242, 6607/256; faks: 6607/252 • Ogłoszenia przyjmowane są codziennie od 8.30 do 15.00 w redakcji "Głos Ludu" w Ostrawie (w pozostałych godzinach pod nr. tel. 6607/252 czynna jest sekretaria automatyczna), w poniedziałki, środy i piątki w godz. od 8.00 do 12.00, wtorki i czwartki od 12.00 do 16.30 w biurze "Contact" przy ul. Hlavní 3 w Cz. Cieszyńszanie, w Oddziale Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie-Frysztacie (na rynku) w godzinach otwarcia: w dni powszednie w godz. od 8.00 do 16.00 w biurze firmy AD SERVIS, ul. Střelníční 18, Cz. Cieszyń • Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty • Kolportuje PNS • Skład komputerowy "Głos Ludu" Ostrawa • Druk TIP - drukarnia periodyków Ostrawa, s. a. • Reklamości i zdjęć nie zamówionych redakcja nie zwraca, zastrzega sobie również prawo dokonywania skrótów, adustacji, przeredagowywania tekstów i zmiany tytułów materiałów nie zamówionych. Nr indeksu 42501

Wzrosły szanse bystrzyczan

Wyraźny kryzys formy przeżywa przewodnik piłkarskiej dywizji - FK Holic, który po kolejnej porażce przetrwał już niemal całą swą...

POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

- 15.25 "Szczęście lata Toma i Jerry'ego" (serial anim.)
15.30 Gimnastyka umysłu (dla mł. widzów)
16.05 Miotła (magazyn dla młodzieży)
16.15 Ciuchota (dla dzieci)
16.40 Dziurzyk rządowy

- 10.50 Aukcja (teleturniej)
11.10 Kalendarz pani domu
11.25 Taki jest świat
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.20 Magazyn Notowań

PROGRAM 2:

- 6.45 Kurs języka angielskiego
7.00 Panorama
7.05 Dziennik krajowy
7.20 Optimum sport telegram
7.25 Ekspres reporterów
7.50 Akademia zdrowia Dwójki

PROGRAM 2:

- 6.45 Kurs języka angielskiego
7.00 Panorama
7.05 Dziennik krajowy
7.20 Optimum - sport telegram
7.25 Bez zniechęlenia
7.50 Akademia zdrowia Dwójki

TELE 3:

- 6.00 "Nowe odkrycia" (serial dok.)
6.30 "Maluda" (serial anim.)
7.00 TV Polonia
8.40 Program muzyczny

TELE 3:

- 6.00 "Latające misie" (serial)
6.30 "Dziecięcia Akademii Nauk" (serial)
7.00 TV Polonia
8.40 Muzyczne promocje

POLSAT:

- 6.00 Muzyka na dzień dobry
7.00 Poranek z Polsatem
7.55 Poranne informacje
8.00 Polityczne grafiti

POLSAT:

- 6.00 Muzyka na dzień dobry
7.00 Poranek z Polsatem
7.55 Poranne informacje
8.00 Polityczne grafiti

PIĄTEK 25 KWIETNIA

- 6.00 Kawa czy herbata?
8.00 "Miasteczko na granicy" (serial)
8.30 Wiadomości
8.40 Gimnastyka kręgosłupa

PROGRAM 1:

- 6.00 Kawa czy herbata?
8.00 "Miasteczko na granicy" (serial)
8.30 Wiadomości
8.40 Gimnastyka kręgosłupa

Doniesienia z naszego terenu

● IL-LIGOWI piłkarze ręczni HCB Karwina B wygrali na terenie outsidersa w N. Jiczynie 28:25 i po 17. kolejce wyszli z 4. na 3. miejsce...

SPORT POLSKI

Polscy hokeiści w barażach MŚ B w Katowicach i Soanowcu: Austria - Szwajcaria 2:2...

KLASYK KOLARSKI w pin. Francji (196 km): 1. Abduzaparow (Uzb.)
2. Sachci (Wł.)
3. Leroscoulet (Wł.)

W szachowej symulacji z 9 rywalami zwyciężył kandydat mistrza Edward Schoupal 8:1.

Błyskawiczne szachy

Pod koniec marca rozegrano w Trzynie-Kanadzie XXII Mistrzostwa PZKO w szachach błyskawicznych. Wyniki: Seniorzy: 1. Karol Turon...

Młodzież do lat 15: Daniel Guńka
2. Jan Chmiel
3. Tomasz Chmiel

Mistrzostwa MK PZKO Kanada: 1. J. Borski
2. D. Guńka
3. J. Chmiel

Klasyfikacja drużynowa: 1. MK PZKO Trzynie-Kanada
2. Bystrzyca nad Olzą
3. Trzynie-Podlesie

W szachowej symulacji z 9 rywalami zwyciężył kandydat mistrza Edward Schoupal 8:1.

TRZY RAZY 1:1 GRA KOLOROWYCH KART

Kalejdoskop śląskiego futbolu

● MISTRZOSTWA ŚZF: SI. Orłowa - Dzierżonowice 0:2 (0:0). Slavia - bez kontuzjowanych obrońców Sikory i Jordana...

● IB KLASA - C: SI. Orłowa B - Wierzniewice 1:0 (1:0). Przewodnik przeważył w ciągu całego meczu...

● IA KLASA - B: Cz. Cieszyń - Bruzszperk 0:1 (0:0). Kolejny niudny mecz Slawoja na mocno rozboleszonym...

● IB KLASA - B: Hlubina - HD Bogumin B 0:2 (0:2). O kolejnej wygranej przodkowie w Ostrawie ponownie zadecydował...

● IB KLASA - B: Hlubina - HD Bogumin B 0:2 (0:2). O kolejnej wygranej przodkowie w Ostrawie ponownie zadecydował...

● IB KLASA - A: CSAD Hawierzów - Sn 1:4, 89. Homola 2:4. ŻK: 0:1. (g) M. Góry-Lhota...

● IB KLASA - C: SI. Orłowa B - Wierzniewice 1:0 (1:0). Przewodnik przeważył w ciągu całego meczu...

● IB KLASA - B: Cz. Cieszyń - Bruzszperk 0:1 (0:0). Kolejny niudny mecz Slawoja na mocno rozboleszonym...

● IB KLASA - B: Hlubina - HD Bogumin B 0:2 (0:2). O kolejnej wygranej przodkowie w Ostrawie ponownie zadecydował...

● IB KLASA - A: CSAD Hawierzów - Sn 1:4, 89. Homola 2:4. ŻK: 0:1. (g) M. Góry-Lhota...

M. ALBRECHTICE - FC KK KARWINA B 2:3 (0:2). Aktywnie grający goście mieli w wyrównanym meczu więcej szans...

Wzrosły szanse bystrzyczan

Wyraźny kryzys formy przeżywa przewodnik piłkarskiej dywizji - FK Holic, który po kolejnej porażce przetrwał już niemal całą swą...

SPORT POLSKI

Polscy hokeiści w barażach MŚ B w Katowicach i Soanowcu: Austria - Szwajcaria 2:2...

KLASYK KOLARSKI w pin. Francji (196 km): 1. Abduzaparow (Uzb.)
2. Sachci (Wł.)
3. Leroscoulet (Wł.)

W szachowej symulacji z 9 rywalami zwyciężył kandydat mistrza Edward Schoupal 8:1.

Błyskawiczne szachy

Pod koniec marca rozegrano w Trzynie-Kanadzie XXII Mistrzostwa PZKO w szachach błyskawicznych. Wyniki: Seniorzy: 1. Karol Turon...

Młodzież do lat 15: Daniel Guńka
2. Jan Chmiel
3. Tomasz Chmiel

Mistrzostwa MK PZKO Kanada: 1. J. Borski
2. D. Guńka
3. J. Chmiel

Klasyfikacja drużynowa: 1. MK PZKO Trzynie-Kanada
2. Bystrzyca nad Olzą
3. Trzynie-Podlesie

W szachowej symulacji z 9 rywalami zwyciężył kandydat mistrza Edward Schoupal 8:1.

TRZY RAZY 1:1 GRA KOLOROWYCH KART

Kalejdoskop śląskiego futbolu

● MISTRZOSTWA ŚZF: SI. Orłowa - Dzierżonowice 0:2 (0:0). Slavia - bez kontuzjowanych obrońców Sikory i Jordana...

● IB KLASA - C: SI. Orłowa B - Wierzniewice 1:0 (1:0). Przewodnik przeważył w ciągu całego meczu...

● IA KLASA - B: Cz. Cieszyń - Bruzszperk 0:1 (0:0). Kolejny niudny mecz Slawoja na mocno rozboleszonym...

● IB KLASA - B: Hlubina - HD Bogumin B 0:2 (0:2). O kolejnej wygranej przodkowie w Ostrawie ponownie zadecydował...

● IB KLASA - B: Hlubina - HD Bogumin B 0:2 (0:2). O kolejnej wygranej przodkowie w Ostrawie ponownie zadecydował...

● IB KLASA - A: CSAD Hawierzów - Sn 1:4, 89. Homola 2:4. ŻK: 0:1. (g) M. Góry-Lhota...

● IB KLASA - C: SI. Orłowa B - Wierzniewice 1:0 (1:0). Przewodnik przeważył w ciągu całego meczu...

● IB KLASA - B: Cz. Cieszyń - Bruzszperk 0:1 (0:0). Kolejny niudny mecz Slawoja na mocno rozboleszonym...

● IB KLASA - B: Hlubina - HD Bogumin B 0:2 (0:2). O kolejnej wygranej przodkowie w Ostrawie ponownie zadecydował...

● IB KLASA - A: CSAD Hawierzów - Sn 1:4, 89. Homola 2:4. ŻK: 0:1. (g) M. Góry-Lhota...